

Marta Greszata-Telusiewicz

**ROZPAD MAŁŻEŃSTWA W OBLICZU
KANONICZNEJ ZASADY PROCESOWEJ
*SALUS ANIMARUM SUPREMA LEX***

WPROWADZENIE

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.¹ nie zawierał definicji małżeństwa, dopiero obecny Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.² ją zawiera: „Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury ku dobru małżonków oraz ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa” (kan. 1055 § 1). Owo przymierze pomiędzy ochrzczonymi zostało podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu (kan. 1055 § 1), co nawiązuje do nauki Soboru Watykańskiego II na temat istoty małżeństwa.

DR HAB. MARTA GRESZATA-TELUSIEWICZ, PROF. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Polska; e-mail: mgresz@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0003-0304-3500>

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Pii X Pontificis Maximiiussu digestus. Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej: KPK/17].

² *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

Określenie – wspólnota całego życia (*totius vitae consortium*) – ma bardzo duże znaczenie, gdyż podkreśla, że małżeństwo nie jest wspólnotą tylko na określonych, wybranych płaszczyznach życia, na przykład na płaszczyźnie życia seksualnego, ale także w innych dziedzinach życia, na równi z płaszczyzną seksualną, przede wszystkim zaś małżeństwo jest wspólnotą w dziedzinie duchowej. Ten istotny element definicji kodeksowej zbieżny jest z analogicznym elementem najbardziej znanej i powszechnej definicji małżeństwa w prawie rzymskim, pochodzącej od Modestyna, z której wynika, że małżeństwo jest instytucją prawa naturalnego. A skoro małżeństwo jest instytucją prawa naturalnego, to znaczy, że z niego wypływa i jemu służy, dlatego powinno obejmować wszystkie dziedziny prawa naturalnego.

W przyjętej przez ustawodawcę w KPK/83 definicji zostały zawarte wszystkie istotne cele małżeństwa, o których wspomina również Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes* w numerze 48, a są nimi, integralnie zespolone w jedno: dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa. Nie może być mowy o jakimkolwiek hierarchizowaniu celów małżeńskich, tak jak miało to miejsce w KPK/17 (kan. 1013 § 1), aktualnie oba cele są równorzędne (kan. 1055 § 1 KPK/83).

Dobro małżonków polega na wzajemnym, ofiarnym oddawaniu się i dopełnianiu małżonków, co zobowiązuje do oddziaływania na siebie oraz doskonalenia się, zarówno indywidualnie, jak i zespołowo. Wzajemne, bowiem oddawanie się obejmuje dobro całej osoby, a zatem pomaga współmałżonkom w spełnianiu ich osobistego zadania, jakim jest rozwijanie i doskonalenie swojej własnej osobowości pod względem wartości ogólnoludzkich kształtowanych w zjednoczeniu z Chrystusem. Wewnętrzne ukierunkowanie miłości małżeńskiej zarówno w planie stworzenia, jak i planie zbawienia, zmierza do rodzicielstwa. Miłość małżeńska nie może bowiem wyczerpać się we wspólnocie tylko małżeńskiej, ale dąży do przedłużenia się i wzbudzenia nowego życia oraz przygotowania go do osiągnięcia własnej szczęśliwości w Bogu.

Wyżej określone pojęcie, cele i przymioty małżeństwa kanonicznego w wielu przypadkach są bardzo trudne do realizacji przez małżonków, którzy stają wobec bardzo wielu problemów dnia codziennego. Oczywiście nie każdy kryzys małżeński prowadzi do rozpadu małżeństwa i nie każdy kryzys małżeński może stać się podstawą do wszczęcia kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa. W tym kontekście należy jednak zwrócić uwagę

również na fakt, że nie każde małżeństwo kanoniczne jest małżeństwem ważnym, może się bowiem ujawnić w trakcie jego trwania, że zaistniały jakieś okoliczności (przeszkody zrywające lub wady zgody małżeńskiej oraz brak formy kanonicznej), które czynią go nieważnym. Oczywiście do stwierdzenia nieważności takiego małżeństwa wymagane jest prawomocne orzeczenie kościelnego wymiaru sprawiedliwości w wyniku wcześniej przeprowadzonego procesu sądowego, którego jedną z podstawowych zasad jest zasada równości stron.

Równość stron procesowych bardzo pięknie wpisuje się w ewangelicznego ducha Kodeksu Prawa Kanonicznego, gdyż jej podstawą jest miłość Chrystusa do wszystkich członków Kościoła. Tym samym wyraża się ona w dążności do zbawienia dusz wszystkich wiernych Kościoła katolickiego.

Trzy zasady ontycznie obecne w procesie kanonicznym: kontrydiktoryjności [Greszata-Telusiewicz 2019, 79-95], równości stron [tamże, 97-105] i dwustronności [tamże, 107-16], są ze sobą bardzo mocno związane, co można zauważyć w przepisach kodeksowych i dokumentach papieża Franciszka dotyczących reformy procesu kanonicznego³. Owe principia wzajemnie się przenikają, na siebie wpływają, są od siebie uzależnione. Trudno jest wyczerpująco omawiać którąkolwiek z nich bez uwzględnienia obu pozostałych.

Równość stron obowiązująca w ramach kanonicznego *iudicium* [Greszata 2008] wynika z istnienia podmiotów procesu, ale jest ona jednocześnie w swojej skuteczności uzależniona od koniecznej w *iudicium* kontrydiktoryjności. Owa równość dotyczy oczywiście wszystkich uczestników procesu, którymi, oprócz stron procesowych, mogą być: obrońca węzła, rzecznik sprawiedliwości, adwokat, pełnomocnik, *defensor*, *procurator speciales*, *stabilis patronus*, *patronus*, *curator*, *tutor*, *legitimus repraesentantus personarum iuridicarum* oraz *administrator personarum iuridicarum*. Równość ta jest także realizowana we wszystkich poszczególnych elementach proceduralnych *iudicium*, którymi są: etap wprowadzający, etap określania formuły wątpliwości, etap dowodzenia, etap dyskusji sprawy,

³ Franciscus PP., *Litterae apostolicae motu proprio datae Mitis Iudex Dominus Iesus* quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformantur (15.08.2015), AAS 107 (2015), s. 958-70; tekst polski: Franciszek, *List apostolski motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łacińsko-polski)*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2015 [dalej: MIDI].

etap wyrokowania i etap podważalności wyroku. A wszystko to zmierza do równości w jej najpełniejszym, duchowym wymiarze – *salus animarum suprema lex* (kan. 1752).

Poprzez współpracę pomiędzy trybunałami kościelnymi (kan. 1418), należy umożliwić, aby każdy: strona lub świadek, mogli uczestniczyć w procesie, ponosząc jak najmniejsze koszty z tym związane (art. 8 § 2⁴). Wynika to oczywiście z zasady równości stron wobec prawa, która następnie uzupełnia się w kontrydiktoryjności i dwustronności.

1. TEORETYCZNY OBRAZ ZASADY RÓWNOŚCI STRON

Zasada równości stron, będąc zasadą współtworzącą *iudicium*, organizuje owo *iudicium* jako jego element konstytutywny. Ponadto, wpływa ona w sposób zasadniczy na przebieg *iudicium*, a oprócz praktycznego wymiaru wynikającego z pozycji procesowej poszczególnych stron sporu czy procesu w odniesieniu do przedmiotu sporu i w relacji do sędziego, ma również swoją teoretyczną strukturę. Teoretyczny obraz zasady równości pozwala na nią spojrzeć jako na założenie stojące u podstaw tworzenia konkretnych i szczegółowych norm, z których wypływają prawa i obowiązki możliwe do realizacji w poszczególnych etapach *iudicium*.

W myśl zasady równości stron w polskim procesie karnym i cywilnym, obie strony procesowe powinny mieć równe możliwości przedstawienia swoich racji i równe możliwości korzystania z takich samych uprawnień procesowych, tym samym z takich samych środków prawnych. Na gruncie kanonicznego prawa procesowego zasada ta jest realizowana w takiej samej postaci, gdyż naczelną zasadą *iudicium* jest równouprawnienie stron, które w praktyce wyraża się w identycznym uprawnieniu do proponowania i realizowania poszczególnych środków dowodowych oraz prawie do obrony.

Zasadę tę można więc określić jako regułę, zgodnie z którą strona powodowa i strona pozwana mają te same prawa oraz te same możliwości faktyczne dokonywania czynności procesowych [Capponi 1984, 164-75]. Reguła

⁴ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesis et interdioecesis in pertractandis causis nullitatis matrimonii Dignitas connubii* (25.01.2005), „Communicationes” 37 (2005), s. 11-92; tekst polski w: *Komentarz do Instrukcji Procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2007 [dalej: DC].

ta ma zastosowanie od początkowej fazy procesu, jaką jest uprawnienie do złożenia skargi powodowej aż po końcową fazę procesu, którą jest uprawnienie do zaskarżenia wyroku. Realizacja zasady równości stron nie polega oczywiście na zapewnieniu absolutnej równości procesowej obu stronom, ale na stworzeniu takich warunków, w których sytuacja prawna jednej strony nie jest w sposób zasadniczy gorsza od sytuacji drugiej strony. Przy okazji omawiania zagadnienia równości stron procesowych, należy zauważyć ogólną zasadę obowiązującą w procesie kanonicznym, która przyznaje zdolność sądową, czyli prawo występowania w procesie kanonicznym jako strona, zarówno osobom ochrzczonym, jak i nieochrzczonym. Jednakże nieochrzczeni mogą tylko partycypować w zdolności sądowej ze względu na oddanie swojej sprawy małżeńskiej pod jurysdykcję sądu kościelnego, a katolicy ochrzczeni już wskutek przyjęcia ważnego chrztu stają się osobami w Kościele Chrystusowym i zyskują zdolność sądową na forum kanonicznym [Stankiewicz 2007, 29].

Aby zapewnić tej szczególnej zasadzie swobodę jej realizacji w *iudicium*, trzeba wskazać na jej gwarancje. Jedną z tych gwarancji jest możliwość, a w niektórych sytuacjach nawet obowiązek posiadania adwokata, w innych sytuacjach pełnomocnika, opiekuna, czy kuratora, którzy, jako reprezentanci procesowi, pilnują interesów strony. Kolejną gwarancją jest możliwość zwolnienia z kosztów sądowych w części lub w całości dla strony procesowej, której nie stać na ich pokrycie, a która chce brać udział w procesie.

Jeżeli jedna strona prosi o przesłuchanie siebie, drugiej strony lub świadka, należy dopuścić dowód z przesłuchania nie tylko zgodnie z propozycją tejże strony, lecz także, zgodnie z zasadą równego traktowania stron, dopuścić przesłuchanie drugiej strony i uwzględnić jej ewentualne propozycje. W praktyce sądowej powinno więc być regułą, iż na przesłuchanie wzywa się obydwie strony, inną kwestią jest chęć ich współpracy z sądem. Wyjątki od tej zasady muszą być uzasadnione w dekrecie wzywającym strony na przesłuchanie. Może to być na przykład poważna choroba lub długotrwała nieobecność jednej strony [Szychmiller 2004, 567].

2. ZASADA RÓWNOŚCI STRON A KONTRADYKTORYJNOŚĆ

Oczywiste jest, że zasada kontradyktoryjności ma oparcie w zasadzie równości stron, które muszą zaakceptować takie same ograniczenia w pre-

zentowaniu dowodów. Wobec powyższego, zadaniem sędziego jest kontrolowanie stron w taki sposób, aby mogły one „walczyć” w sposób określony sztywnymi regułami [Ludwikowska 1999, 251]. Jednocześnie jednak sędzia kościelny, przystępując do procesu, musi pamiętać o przepisach procesowych oraz o zachowaniu praw osoby [Rozkrut 2005, 103].

Warto zastanowić się nad kwestią, czy z zasadą kontrydiktoryjności związana jest w sposób konieczny zasada równości stron w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa. Chodzi o to, czy każda ze stron może zgłosić swoje twierdzenie na tych samych prawach, czy każda ze stron ma takie samo prawo głosu w każdym etapie *iudicium*. Z przepisów kodeksowych jasno wynika, że równość stron jest skutkiem kontrydycji i oznacza równość uprawnień obu stron do wszystkich przynależnych im czynności procesowych. Kodeks może tej równości strzec w dwojaki sposób: albo formalnie wpisać tę zasadę, jako ogólnie obowiązującą na łamach całego Kodeksu; albo każdorazowo, w miarę potrzeb, wpisywać w treść kanonów, że strony są równe przy różnych czynnościach, co w obowiązującym Kodeksie zdarza się znacznie częściej.

Ogólne wpisanie zasady równości stron ma miejsce w kan. 1434 KPK/83, który stanowi, iż jeśli prawo wyraźnie nie zastrzega inaczej, to ilekroć ustawa nakazuje, aby sędzia wysłuchał stron albo jednej z nich, należy również wysłuchać rzecznika sprawiedliwości i obrońcy węzła, jeśli występują w procesie; oraz ilekroć wymagany jest udział strony, aby sędzia mógł coś zadecydować, udział rzecznika sprawiedliwości lub obrońcy węzła, którzy występują w sprawie, ma tę samą siłę (kan. 1434, por. art. 59 DC). Prawodawca w tym kanonie dokonuje zrównania wszystkich stron występujących w procesie. Poza tym zasada ta jest potwierdzana wielokrotnie przy normowaniu poszczególnych praw i obowiązków stron procesowych.

3. ZASADA RÓWNOŚCI STRON W POSZCZEGÓLNYCH ETAPACH PROCESU

Zasada równości stron jest realizowana już na samym początku podczas pierwszej, wstępnej fazy procesu i wyraża się w uprawnieniu do złożenia skargi powodowej przez jedną ze stron (kan. 1501 i 1502; por. art. 114 i art. 115 § 1 DC) [Stawniak 2006, 76-81]. Na etapie wstępnym procesu o nieważność małżeństwa nie ma znaczenia, który ze współmałżonków

zrobi to pierwszy, mogą to również zrobić obydwójce małżonkowie jednocześnie. Wobec tej kwestii małżonkowie mają takie same uprawnienia (kan. 1674 i kan. 1674, 1°; por. art. 92, 1° DC) [Zanetti 2006, 70-92; Tenże 2016, 9-27], w szczególnych okolicznościach z takiego uprawnienia może również skorzystać rzecznik sprawiedliwości jako strona procesu (kan. 1674, 2°; por. art. 92, 2° DC). Nie ma też żadnych przeciwwskazań, żeby małżonkowie razem w jednej skardze powodowej złożyli prośbę o orzeczenie nieważności małżeństwa, jest to wręcz wymagane w procesie skróconym przed biskupem (kan. 1683, 1°). Jeśli nawet autorem skargi powodowej pozostanie jeden ze współmałżonków, to z zasady równości stron – dla drugiego współmałżonka wynika uprawnienie do skargi wzajemnej (kan. 1494 § 1), której zwykle nie praktykuje się w sprawach o nieważność małżeństwa. Ponadto strona, która nie występuje z powództwem ma prawo do zapoznania się z jego treścią, albo w postaci skargi powodowej, albo w postaci jej streszczenia (kan. 1508 § 2; por. art. 127 § 3 DC) [Greszata 2007b, 63-64; Stawniak 2007, 196-98].

W drugiej fazie procesu, której istotą jest określenie formuły wątpliwości, każda ze stron ma takie same prawo do wypowiedzi w tej kwestii i każda ze stron może skorzystać z identycznej ilości wypowiedzi, właściwie bez zgody obu stron na brzmienie formuły wątpliwości nie można dalej prowadzić *iudicium*. Jeśli któraś ze stron nie wyrazi zgody na formułę wątpliwości, a mimo to zostanie ona sformułowana w dekrete, strona ta ma prawo odwołać się od tego dekretu i nie ma to znaczenia, czy chodzi o stronę powodową, czy też o stronę pozwaną (kan. 1676 § 2 i kan. 1513-1514; por. art. 135-136 DC).

W trzecim etapie *iudicium* – etapie dowodzenia – prawo do przedstawiania środków dowodowych jednej strony implikuje prawo do tych samych działań drugiej strony. Zarówno strona powodowa, jak i strona pozwana mają możliwość proponowania środków dowodowych. Są one wzajemnie powiadamiane o zaproponowanych przez siebie środkach dowodowych, mogą się w tej kwestii wypowiadać, a nawet prosić o rezygnację z któregoś z nich [Grocholewski 2000, 355-78; Greszata 2007a, 152-77; Taż 2007b, 85-155; Rozkrut 2007, 229-95]. Obie strony procesowe mogą przedstawić kwestie, w jakim zakresie należy przesłuchiwać zaproponowanych przez nich świadków. Mogą uczestniczyć w wyborze biegłego lub też zaproponować biegłego prywatnego [Leszczyński 2004, 137-50]. Każda ze stron ma prawo do przedstawienia dokumentów, jako dowodów w sprawie, zarówno publicz-

nych, jak i prywatnych, jeśli oczywiście w ten sposób nie narusza praw drugiej strony [Sobański 2003, 133-45; Brzemia-Bonarek 2007].

Prawo do wypowiedzania się stron procesowych na etapie dyskusji sprawy jest realizowane analogicznie jak w etapach wcześniejszych (kan. 1601-1603; por. art. 240-245 DC). Nieco szerszy zakres uprawnień w tym zakresie posiadają rzecznik sprawiedliwości i obrońca wężła, którzy mają prawo do ponownej repliki na odpowiedzi stron (kan. 1603 § 3; por. art. 243 § 1 DC). W ostatnim etapie *iudicium*, czyli w etapie wyrokowania, strony nie biorą już aktywnego udziału. Zasada równości stron w tej fazie wyraża się w analogicznym uprawnieniu obu stron procesowych do możliwości korzystania ze środków zaskarżenia wyroku. Ta strona, która czuje się pokrzywdzona wyrokiem może wnieść apelację (kan. 1628-1640; por. art. 279-289 DC), skargę o nieważność wyroku (kan. 1619-1627; por. art. 269-278 DC) lub prośbę o ponowne rozpatrzenie sprawy po dwóch zgodnych orzeczeniach sędziowskich (art. 290-294 DC).

4. RÓWNOŚĆ STRON JAKO ZASADA W KANONICZNYM PROCESIE O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA

Równouprawnienie stron w *iudicium*, w szczególności w procesie o nieważność małżeństwa, daje możliwość działania obu stronom: powodowej i pozwanej, w pozycji równorzędnego partnera w prowadzonym sporze. Wyraża się to przede wszystkim w uprawnieniu każdej ze stron do dowodzenia nieważności małżeństwa w taki sposób, w jaki konkretna strona uzna za najwłaściwszy dla siebie. Wyraża się to również w swobodnej możliwości każdej ze stron do zajęcia takiego stanowiska w procesie, jaki konkretna strona uzna za najbardziej korzystny. Odnajduje to szczególny wyraz w możliwościach reakcji strony pozwanej na skargę powodową, poprzez którą strona pozwana może rozpocząć aktywną współpracę z sądem, zgadzając się z tezą powoda lub nie, oraz może zupełnie nie podjąć inicjatywy procesowej.

Bardzo ważna jest w tym względzie rola sądu, który powinien maksymalnie umożliwić stronom korzystanie z przysługujących im wszystkich uprawnień. Nie tylko pouczenie strony powodowej, jako inicjatora *iudicium*, o możliwościach jej działania jest ważne, ale nabiera to szczególnego znaczenia w kontekście możliwości działania strony pozwanej. Jest ona

niejako wciągnięta do procesu mocą skargi sporządzonej przez stronę powodową. Ponadto ma prawo do decyzji o brzmieniu formuły wątpliwości, prawo do przedstawiania środków dowodowych, prawo do wetowania środków dowodowych strony powodowej, prawo do głosu w dyskusji sprawy, prawo do zaskarżenia wyroku. Jednakże faktyczna równość stron zależy jeszcze od różnych innych czynników, częściowo wykraczających poza sferę przepisów prawa. Na przykład, od umiejętności prowadzenia sporu i dowodzenia swych tez, ale również od woli korzystania ze swych uprawnień przez strony, które nie mają prawnego obowiązku dowodzenia i popierania swych tez.

Z łatwością można zauważyć, że faktyczną nierówność stron prawo stara się złagodzić poprzez stosowanie bardzo różnych środków prawnych wprost prowadzących do formalno-prawnej równości stron w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa. Temu właśnie celowi służy na przykład prawo do obrony. Prawo do obrony jest prawem fundamentalnym, ale w tym sensie, że gwarantuje ochronę osoby, jej praw i jej dóbr [Leszczyński 2008], możliwość skorzystania z adwokata oraz konieczność zapewnienia zainteresowanej stronie możliwości obrony w sytuacji, gdy tej strony nie stać na adwokata. Ponadto, gwarantuje również obowiązek wzajemnego informowania obu stron o proponowanych przez nich środkach dowodowych.

Oczywiście, idealnej równości stron nie da się osiągnąć na gruncie żadnego postępowania, w tym również procesu o nieważność małżeństwa, ponieważ zawsze będą występowały większe lub mniejsze różnice w kwalifikacjach prawnych i nawet w samych umiejętnościach prowadzenia sporu przez strony. Jednakże faktyczna nierówność stron nie eliminuje działania zasady równości stron jako takiej, lecz nakłada na sąd obowiązek ułatwienia słabszej stronie korzystania z jej praw oraz obowiązek podejmowania określonych działań z urzędu na korzyść słabszej strony, tym samym sprzyja ustaleniu prawdy obiektywnej pod auspicjami sędziego kościelnego. To właśnie sędzia kościelny powinien łączyć w swojej pracy dwa ważne elementy, mianowicie powinien on pozostawać w służbie prawdy i prawa. Wierność prawu pozwoli udzielić jasnej oraz pełnej szacunku odpowiedzi, jak tego wymaga służba prawdzie, na postawione w procesie pytanie dotyczące nieważności zaskarżonego małżeństwa. Specyficzny obiekt pracy sędziego kościelnego powinien go dopingować do ciągłego doskonalenia się w tej dziedzinie [Rozkrut 2005, 105].

Zasada równości stron w KPK/83 jest wyrażona w formie dyrektywnej w kan. 1434: „Jeżeli prawo wyraźnie nie zastrzega inaczej: 1° ilekroć ustawa nakazuje, aby sędzia wysłuchał stron albo jednej z nich, należy również wysłuchać rzecznika sprawiedliwości i obrońcy węzła, jeżeli występują w procesie; 2° ilekroć wymagany jest udział strony, aby sędzia mógł coś zadecydować, udział rzecznika sprawiedliwości lub obrońcy węzła, którzy występują w sprawie, ma tę samą siłę”. Następnie jest ona wielokrotnie przywoływana przez prawodawcę na łamach innych kanonów, dla przykładu: 1514, 1523, 1533, 1544, 1559, 1593, 1595, 1603 i wiele innych.

PODSUMOWANIE

Problemy małżonków bardzo często stają się podstawą rozpoczęcia działań zmierzających do wszczęcia procesu albo rozwodowego – w prawie polskim; albo o nieważność małżeństwa – w prawie kanonicznym. Obydwoje małżonkowie stając naprzeciwko siebie w trakcie trwania procesu sądowego, są wobec siebie równi w świetle obowiązujących przepisów. Ale przede wszystkim, należy zwrócić uwagę, że celem nadrzędnym każdego postępowania sądowego jest *salus animarum* – zbawienie dusz jest najwyższym prawem.

Kryzys w małżeństwie i wynikający z niego konflikt pomiędzy małżonkami staje się podstawą zasady kontryktoryjności, która stoi u podstaw zasady równości stron, której treścią są równe możliwości działania wszystkich stron procesowych w *iudicium*. W praktyce przebiegu procesu sądowego zawsze jednak jedna ze stron ma pierwszeństwo w działaniu, a druga ma prawo wypowiadać się jako ostatnia. Oczywiście, w zależności od stadium *iudicium*, bardziej korzystna dla strony procesowej jest sytuacja procesowa pierwsza lub druga. Tego rodzaju prewencja w działaniu nie niweczy zasady równości stron, ponieważ do jej istoty należy możliwość korzystania przez każdą ze stron ze swoich uprawnień w ramach jej pozycji procesowej, która przynależy jej ze względu na rodzaj zaangażowania w *iudicium*.

Papież Franciszek również i w tym względzie w MIDI nie wprowadza żadnych zmian, które mogłyby w jakikolwiek sposób uchybić zasadzie równości stron. Wręcz przeciwnie, wszystkie zaproponowane przez niego zmiany wzmacniają równe traktowanie stron procesowych zarówno od strony

proceduralnej, jak również w sposobie patrzenia na stronę – człowieka jako kogoś godnego zaufania i potrzebującego pomocy prawnej.

Zdaniem papieża Franciszka: „Bodźcem do przeprowadzenia reformy jest ogromna liczba wiernych, którzy choć pragną kierować się własnym sumieniem, coraz częściej odwracają się od struktur prawnych Kościoła wskutek fizycznego lub moralnego oddalenia; miłość i miłosierdzie wymagają, aby Kościół jak matka stał się bliski swoim dzieciom, które czują się odłączone” (Wprowadzenie do MIDI). Takie założenie właśnie staje u podstaw reformy kanonicznego procesu małżeńskiego, pozostającego umocnionym w otoczeniu swoich procedur i zasad.

Papież Franciszek kontynuuje swój wywód na temat reformy dalej w następujący sposób: „Wszystko to zostało ustanowione, kierując się zawsze najwyższym prawem, jakim jest zbawienie dusz, ponieważ Kościół, jak mądrze nauczał błogosławiony papież Paweł VI, jest boskim planem Trójcy Świętej, dlatego wszystkie jego instytucje, które oczywiście zawsze można udoskonalić, powinny dążyć do tego, aby przekazywały łaskę Bożą oraz stale sprzyjały dobru wiernych, zgodnie z darami i misją każdego z nich, co stanowi podstawowy cel Kościoła” (Wprowadzenie do MIDI).

PIŚMIENNICTWO

- Brzemia-Bonarek, Aleksandra. 2007. *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Capponi, Nicollò. 1984. „Principi della pubblicità e della parità delle parti in giudizio. Nel nuovo processo contenzioso canonico in genere e del processo matrimoniale in specie.” *Diritto ecclesiastico* 95:164-75.
- Greszata, Marta. 2007a. *Kanoniczne procesy małżeńskie. Pomoc dla studentów*. Lublin: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu.
- Greszata, Marta. 2007b. *Kanoniczny proces zwyczajny w ujęciu Księdza Profesora Jerzego Grzywacza*. Lublin: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu.
- Greszata, Marta. 2008. *Iudicium cum principiis. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa*. Lublin: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu.
- Greszata-Telusiewicz, Marta. 2019. *Salus animarum jako istota reformy procesowej Papieża Franciszka*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Grochowski, Zenon. 2000. „Struktura etapu dowodowego procesu.” W *Plenitudo legis dilectio. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr hab. Bronisławowi W. Zubertowi OFM z okazji 65 rocznicy urodzin*, red. Antoni Dębiński, i Elżbieta Szczot, 355-78. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

- Leszczyński, Grzegorz. 2004. „Wartość dowodowa opinii biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa.” *Ius Matrimoniale* 9 (15):137-50.
- Leszczyński, Grzegorz. 2008. „Prawo do obrony w przemówieniach Jana Pawła II do Roty Rzymskiej.” *Ius Matrimoniale* 13 (19):99-110.
- Ludwikowska, Anna. 1999. *System prawa Stanów Zjednoczonych*. Toruń: TNOiK Dom Organizatora.
- Rozkrut, Tomasz. 2005. „Zagadnienia procesowe w przemówieniach rotalnych Papieża Jana Pawła II.” *Urzędy sądowe – władza i służba. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 11-12 października 2004 roku*, red. Tomasz Rozkrut, 101-23. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Rozkrut, Tomasz. 2007. „Tytuł VII. Dowody.” W *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. Tomasz Rozkrut, 229-95. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu.
- Sobański, Remigiusz. 2003. „Czy dokumenty prywatne zdobyte w sposób niegodziwy są dopuszczalne jako dowody w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa.” *Ius Matrimoniale* 8 (14):133-45.
- Stankiewicz, Antoni. 2007. „Artykuły wstępne.” W *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. Tomasz Rozkrut, 23-34. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu.
- Stawniak, Henryk. 2006. „Wprowadzenie sprawy i zakończenie instancji według Instrukcji Dignitas Connubii.” W *Proces małżeński według Instrukcji „Dignitas connubii”. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 13-14 czerwca 2005 roku. II Ogólnopolskie Forum Sądowe*, red. Tomasz Rozkrut, 76-81. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Stawniak, Henryk. 2007. „Tytuł V. Wprowadzenie sprawy.” W *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. Tomasz Rozkrut, 178-214. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu.
- Sztychmiller, Ryszard. 2004. „Oświadczenia stron jako środek dowodowy.” W *Ecclesia et Status. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej Profesora Jerzego Krukowskiego*, red. Antoni Dębiński, Krzysztof Orzeszyna, i Mirosław Sitarz, 563-79. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Zanetti, Eugenio. 2006. „Consulenza e introduzione di una causa di nullità matrimoniale.” *Quaderni di Diritto Ecclesiale* 19:70-92.
- Zanetti, Eugenio. 2016. „La consulenza previa all'introduzione di una causa di nullità matrimoniale.” W *La riforma dei processi matrimoniali di Papa Francesco. Una guida per tutti*, red. Redazione di Quaderni di Diritto Ecclesiale, 9-27. Milano: Ancora.

Rozpad małżeństwa w obliczu kanonicznej zasady procesowej
salus animarum suprema lex

Streszczenie

Prawodawca kościelny w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. określa pojęcie, cele i przymioty małżeństwa kanonicznego, które są w pełni zgodne z naturalną wizją małżeństwa. W wielu przypadkach jednak okazują się one być zbyt trudne do realizacji przez małżonków, którzy stają wobec bardzo wielu problemów dnia codziennego. Oczywiście nie wszystkie takie przypadki, które prowadzą do kryzysu małżeńskiego, a nawet rozpadu małżeństwa, stają się podstawą do wszczęcia kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa, a tym bardziej jego pozytywnego werdyktu. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, iż nadrzędnym celem każdego postępowania sądowego jest *salus animarum* – zbawienie dusz jest najwyższym prawem.

Słowa kluczowe: proces kanoniczny; kanoniczny proces małżeński; proces o nieważność małżeństwa; zasady procesowe

Breakdown of Marriage in the Face of Canonical Procedural Principle
salus animarum suprema lex

Summary

The ecclesiastical lawgiver in the 1983 Code of Canon Law defines term, purposes and properties of marriage, which are fully in line with natural vision of marriage. In many cases, it shows up that they are too difficult to implement by the spouses, who face the problems of everyday life. Obviously, not all cases, which lead to marriage crisis or even breakdown of marriage cause the canonical trial for nullity of marriage to start, and especially end with the sentence declaring the nullity of the marriage. This is because the overriding goal of every canonical trial is *salus animarum* – the salvation of souls is the supreme law.

Key words: canonical trial; marriage processes; canonical trial for nullity of marriage; procedural principles

Information about Author: DR. HABIL. MARTA GRESZATA-TELUSIEWICZ, UNIVERSITY PROFESSOR – The John Paul II Catholic University of Lublin; correspondence address: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland; e-mail: mgresz@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0003-0304-3500>